

Oglądają bombardowanie Strefy Gazy przy popcornie

16 lipca 2014

Przedwczoraj pojawiła się realna szansa na zażegnanie konfliktu między Izraelem a Hamasem. Egipt zaproponował stronom zawieszenie broni oraz rozpoczęcie negocjacji. Choć Izrael przystał na tą propozycję, ugrupowanie Hamas je odrzuciło a nawet zagroziło kolejnymi, intensywnymi atakami.

Działania zbrojne podejmowane przez Izrael, które spowodowały śmierć około 180 Palestyńczyków, zraniły niemal 1500 osób, zniszczyły w sumie 147 mieszkań i poważnie uszkodziły setki budynków, były potępiane przez różne kraje i organizacje a w Wielkiej Brytanii, w Norwegii i Francji protestowało tysiące osób. W trakcie tego konfliktu, z Libanu oraz z Syrii wystrzelono kilka rakiet w stronę Izraela, na co strona odpowiedziała ostrzałem artyleryjskim. Państwo żydowskie w ciągu ostatniego tygodnia odnotowało jedynie niewielkie zniszczenia a kilkanaście osób zostało rannych. Działania Izraela były określane jako zbrodnie wojenne. Początkowo pojawiała się ostra krytyka a teraz Egipt wyszedł z inicjatywą, która miała za zadanie zakończyć ten krwawy konflikt. Izrael przystał na propozycję i zgodził się zawiesić broń, jednak Hamas oficjalnie ją odrzucił. Organizacja wysunęła swoje żądania. Domaga się przede wszystkim zakończenia operacji zbrojnej przeciwko Palestyńczykom, zakończenia blokady Strefy Gazy która obowiązuje od 2007 roku, otwarcia przejścia granicznego z Egiptem oraz uwolnienia więźniów, którzy zostali wypuszczeni w 2011 roku w ramach porozumienia i ponownie zatrzymani przez Izrael. Nie można wykluczyć, że Hamas ostatecznie zgodzi się na zawieszenie broni i negocjacje pokojowe. Izrael jest znacznie potężniejszy od tej organizacji, co zresztą pokazała obecna wojna. Warto jednak dodać, że bojownicy po raz pierwszy wykorzystali kilka

bezzałogowców, które miały prowadzić „tajne operacje” na terytorium Izraela.

Po tym, jak bojownicy Hamasu zrezygnowali z zawieszenia broni, siły powietrzne Izraela rozpoczęły naloty z powietrza na Strefę Gazy. Jak donoszą lokalne media, Armia Obrony Izraela po odwołaniu zawieszenia broni wystrzeliła w stronę Strefy Gazy około 40 pocisków rakietowych.

Ataki na Palestyńczyków jak zwykle ucieszyły ludność Izraela. Dziennik „New York Times” opublikował zdjęcia pokazujące jak społeczność żydowska przygląda się bombardowaniom, radośnie jedząc popcorn. Od początku ubiegłotygodniowego ostrzału Strefy Gazy, zginęło już ponad 190 Palestyńczyków a 1300 miało odnieść rany. Jak zwykle cieszy to niezmiennie Izraelczyków. Duński dziennikarz Allan Sørensen jako pierwszy opublikował na Twitterze zdjęcia syjonistów, wiwatujących z okazji spadania kolejnych bomb i zjadających przy tym popcorn. W tym samym czasie w Strefie Gazy od jednego z pocisków zginęło ośmiu Palestyńczyków, którzy oczekiwali w lokalu na mecz półfinałów piłkarskich Mistrzostw Świata. Więcej zdjęć opublikował amerykański dziennik „New York Times”. To nie pierwszy tego typu przypadek. Pięć lat temu popularnością cieszył się film niemieckiej telewizji, pokazujący wycieczki Żydów oglądających masakrę Palestyńczyków podczas akcji „Pustynny Ołów”. Zdjęcia można zobaczyć [TUTAJ](#).

Turecki premier Recep Tayyip Erdogan odnosząc się do ostrzału Strefy Gazy, oskarżył Izrael o terroryzowanie regionu. Porównał również jedną z izraelskich parlamentarzystek do Hitlera. Erdogan stwierdził, iż Izrael konsekwentnie od 1948 roku łamie prawo międzynarodowe i terroryzuje region Bliskiego Wschodu, natomiast Turcja jest jedynym krajem sprzeciwiającym się tym działaniom. Premier Turcji dodał, że zachowanie izraelskich władz przypomina tyranie, a „każdemu tyranowi przychodzi zapłacić cenę”. Erdogan uważa również, że konfliktu nie rozwiąże żaden rozejm, natomiast jak najszybciej powinno się znieść blokadę morską Strefy Gazy. Turcja w innym razie

nie unormuje swoich stosunków z Izraelem, bo do tego potrzebne jest zaprzestanie zabijania palestyńskich dzieci. Szef rządu w Ankarze dodał, iż Izrael dużo mówi o atakach ze strony Hamasu, jednak w wyniku ostrzału na izraelskim terytorium nie zginął nikt, natomiast syjoniści zabili już ponad 190 i ranili około 1300 osób. Turecki premier skrytykował też jedną z izraelskich parlamentarzystek, która stwierdziła, iż palestyńskie kobiety powinny być również zabijane. Zdaniem Erdogana, taka mentalność nie różni się niczym od działań Adolfa Hitlera. Parlamentarzystka reprezentuje skrajnie syjonistyczną partię Żydowski Dom.

Autorzy: John Moll (akapity 1, 2), redakcja GR (3), redakcja A (4, 5)

Na podstawie: [nytimes.com](https://www.nytimes.com), [hurriyetdailynews.com](https://www.hurriyetdailynews.com), [todayszaman.com](https://www.todayszaman.com), rp.pl

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Głos Rosji](#), [Autonom](#)

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”